

Alternatywa dla sądownictwa rodzinnego

4 kwietnia 2012

Do umacniania rodziny, a nie wprowadzania sądownictwa rodzinnego, nawołuje w Rosji szereg organizacji społecznych i przedstawiciele Cerkwi Prawosławnej. Wystąpili oni z inicjatywą ustawodawczą ukierunkowaną na wsparcie tradycyjnych wartości rodzinnych.

Negatywne doświadczenie sądownictwa rodzinnego na Zachodzie od dawna niepokoi opinię publiczną. W 60 państwach, w których funkcjonuje sądownictwo rodzinne, dziesiątki tysięcy dzieci zostało pozbawionych domu rodzinnego z wątpliwych powodów. Tym niemniej fakt, że Rosja przyłączyła się do Międzynarodowej Konwencji Praw Dziecka zobowiązuje ją do wniesienia odpowiednich poprawek. Mówi dyrektor Społecznego Centrum Ekspertyz Prawnych i Działalności Prawnej, Olga Letkowa: „Istnieją określone normy prawne. I prawa rodziców powinny być tu nieodłączne. Oczywiście, poza przypadkami, w których wyraźnie chodzi o naruszenie praw dziecka, tj. kiedy mowa o zagrożeniu życia lub zdrowia, lub kiedy rodzic popełnia przestępstwo wobec dziecka, tj. gdy jest to działalność podlegająca karze. W innych przypadkach, rodzice powinni mieć prawo do niezależności, do autonomii.”

Jako alternatywę dla sądownictwa rodzinnego proponuje się „Projekt odrodzenia rodziny na podstawie wartości moralnych i duchowych”. Zasadnicza różnica pomiędzy nim a zachodnim modelem polega na tym, żeby nie odbierać rodzicom dzieci w przypadku pojawienia się jakichś problemów, ale pomóc im je pokonać. Na przykład, jeśli rodzina jest niezamożna, to trzeba pomóc rodzicom polepszyć swoją sytuację materialną. A rodzicom niepełnosprawnym, którzy nie mogą samodzielnie wychowywać swoich dzieci, zaoferować możliwość osiedlenia się w ośrodku społecznym wraz z dzieckiem, aby rodzina nie została rozbita.

Te pieniądze, które w takich wypadkach kieruje się na wydatki dla sierot, można zamienić w pomoc finansową adresowaną dla konkretnych rodzin potrzebujących pomocy, wyjaśnia Olga Letkova.

Działacze społeczni uważają, że u podstaw wszelkiej inicjatywy prawnej powinny leżeć humanizm i zdrowy rozsądek. Zagranicą panuje dziś zupełnie inny system. Na przykład w Niemczech wielodzietnej rodzinie Haase odebrano siedmioro dzieci. Jednego wprost ze szpitala porodowego, po tym, jak mama zwróciła się do departamentu ds. młodzieży z prośbą o udzielenie jej pomocy w powadzeniu domu. Nierzadkie są przypadki, gdy w stosunku przedstawicieli organów pomocy wobec rodziców stosowane były środki represji, jeśli owi rodzice zmuszali dzieci do odrabiania prac domowych lub nie pozwalali im na wyjście do przyjaciół lub na dyskotekę.

Jednak zgodnie z prawem międzynarodowym, rodzice mają priorytetowe prawo na wychowanie dzieci, podkreśla duchowny Wsiewołod Czaplin: „Właśnie rodzice, a nie państwo, urzędnik lub jakaś organizacja, mająca te czy inne pełnomocnictwa, mają prawo do określenia, jak wychowywać własne dziecko, jakim ma być jego światopogląd i wartości moralne”.

Społeczny „Projekt odrodzenia rodziny na podstawie moralnych i duchowych wartości” znalazł poparcie rosyjskich władz. Po szczegółowym omówieniu i dopracowaniu zostanie on oficjalnie wniesiony pod obrady Dumy Federacji Rosyjskiej.

Źródło: [Głos Rosji](#)